

P. 7157



ZWIĄZEK ZAWODOWY OCHRONIAREK

BIULETYN ZARZĄDU ZWIĄZKU

Nr 1.

Warszawa, 28 CZERWCA

1922 ROKU.

Do Ogółu Koleżanek!

Koleżanki! Po wielu latach wytężonej pracy Zarząd Związku mógł wreszcie przystąpić do wydania pierwszego numeru pisma, poświęconego sprawom wychowania przedszkolnego, oraz pracujących w tej dziedzinie Koleżanek. Wprawdzie pierwszy numer pisma ukazał się w formie biuletynu Zarządu Związku, lecz zrobiliśmy to z powodu braku czasu dla załatwienia wszystkich formalności, jakie obowiązują przy wydawaniu pisma i z powodu niedołatecznego na ten cel zapasu gotówki.

Zadaniem naszym będzie systematyczne informowanie Koleżanek, oraz ogółu społeczeństwa o konieczności otwierania tak niezbędnych placówek wychowawczych, jakimi są ochrony; o rozwoju wychowania przedszkolnego, o nowych prądach wychowawczych u nas i zagranicą.

Pismo nasze będzie informować również społeczeństwo o krzywdach, jakie dzieją się tym, które dźwigają cały ciężar tak odpowiedzialnej pracy na swoich barkach. Pismo nasze informować będzie Koleżanki i społeczeństwo o karygodnych czynach władz ochron, które żałują pieniędzy na remont lokali ochron, pomoce naukowe i t. p. rzeczy; wynagradzają jaknajgorzej ochraniarki, wyzbywając się w ten sposób dzielniejszych jednostek i stwarzając perspektywę na przyszłość, iż żadna, wyżej postawiona umysłowo jednostka, nie zechce pracować w ochronach.

Koleżanki! Jeżeli przyjrzymy się, jak wielce nie zdają sobie sprawy z doniosłości wychowania przedszkolnego ludzie pracujący, których dzieci przebywają w ochronach, jak przywykli lekceważyć ochraniarki i ochrony, nie będąc informowani wcale o charakterze pracy w ochronie, bądź informowani celowo błędnie o oddziaływaniu ochron na rozwój dzieci; jeżeli weźmiemy pod uwagę, że codzienne pisma nie chcą umieszczać wcale, bądź nmieszczają z wielką niechęcią i opóźnieniem artykuły o wychowaniu przedszkolnem; jeżeli zważywszy, iż pewna grupa ludzi, usposobionych wrogo przeciw idei niesienia „kagańca oświaty” między lud pracujący stara się błędnie informować opinię publiczną o naszej pracy i podrywa nasz autorytet w społeczeństwie — wówczas zrozumiemy potrzebę wydawania własnego pisma. Koleżanki! Pierwsze trudności przezwyciężone: pismo jest! Od Was zależy, czy będzie ono wychodziło w dalszym ciągu; Wy tylko zdolne jesteście narazie ocenić ważność takiego pisma

331.881(438)(06): [372.21]

i nim społeczeństwo poprze naszą nową placówkę, Wy, sądzimy, poprzecie nas materialnie i moralnie w pracy. Apelujemy do Was przeto—nieszczędźcie ze swoich skromnych pensji pieniędzy na własne pismo, starajcie się je rozpowszechniać i zbierajcie na ten cel jaknajwiększe fundusze. Składki dobrowolne należy wносить na ręce skarbniczki Związku naszego. Wierzymy, iż prośby nasze nie pozostaną bez echa i pismo własne stanie się wielkim organem oświatowym.

Komitet Prasowy.

Wynagrodzenie ochroniarek.

Na wiecu odbytym w dn. 16. V. 22 r. ochroniarki miejskie przyjęły zasadę uregulowania płac według norm nauczycieli szkół powszechnych. Przeciętne wynagrodzenie nauczyciela waha się od 40—90 tysięcy marek (po wielu latach pracy).

Porównyując to z wynagrodzeniem ochroniarek tramwajowych zobaczymy, że w pierwszym roku swej pracy otrzymuje ona 104 tysiące pięćset marek plus bezpłatną komunikację tramwajową.

Nauczycielstwo szkół powszechnych z obecnego wynagrodzenia jest wielce niezadowolone i wysuwają daleko idące w tej sprawie żądania.

Wychodząc z tego założenia Zw. Zaw. Ochron. na jednym z posiedzeń Zarządu postanowił opracować referat w sprawie uposażenia ochroniarek miejskich i przedstawić go do akceptacji walnego zebrania. W tym celu, ażeby w razie przystąpienia Władz do opracowania pragmatyki służbowej, Zw. Zaw. Ochron. miał wyraźne stanowisko w sprawie wynagrodzenia ochroniarek. Wychodząc z założenia, że wynagrodzenie urzędników zarówno państwowych jak i komunalnych jest niewystarczające, Zarząd postanowił oprzeć swoje wymagania na podstawie budżetu ochroniarki, opracowanego w obecnej chwili (początek maja) z zastrzeżeniem że normy walutowe będą odpowiednio zwiększane w miarę spadku marki polskiej bądź wzrostu drożyzny.

Opracowany miesięczny budżet

ochroniarek miejskich przedstawia się według projektu jak następuje:

Budżet miesięczny.

Życie	40000 mk.
Ubranie	25000 „
Pranie	3000 „
Wydatki różno np.	„
pisma tramw. itd.	5000 „
Mieszkanie	3000 „
Światło	2000 „
Opał	4000 „
Razem	92000 mk.

Zaznaczyć muszę, że wynagrodzenie ochroniarki przy obecnych warunkach winno wynosić przynajmniej 120 tysięcy mk. Opracowując powyższy budżet wzięłam pod uwagę wskazówki Zyrządu Zw., że należy się liczyć ze stanem finansowym miasta i że w budżecie należy brać pod uwagę tylko najniezbędniejsze wydatki ochroniarki. Uwagi te przy obliczaniu budżetu uwzględniłam jaknajściślej, czego dowodem, że nie przekroczyłam niewystarczającego budżetu ochroniarek tramwajowych. Budżet ten, po zaakceptowaniu go przez walne zgromadzenie przesłany będzie Władzom Szkolnym.

(—) *L. Tomaszcykówna*

Dymisje i tranzlokacje ochroniarek.

Rok rocznie na tle udzielania dymisji i tranzlokowania ochroniarek na inne miejsca służbowe wynikały poważne nieporozumienia między Zw. Zaw. Ochroniarek, a władzami miejskimi.

Zarząd Związku opracował memoriał, który przesłał władzom miejskim.

Związek podkreślił z całym naciskiem, iż od zadań wymienionych w memoriale nie odstąpi i będzie dążył do wprowadzenia w życie wszelkimi rozporządzeniami środkami. Memoriał brzmi, jak następuje:

Po szczegółowym rozpatrzeniu sprawy udzielania dymisji stałym ochroniarzkom miejskim, Związek Zawodowy ochroniarek stwierdza, że dymisje nieujęte w żadne przepisy prawne, a częstokroć oparte na jednostronnej i tajnej opinii instruktorki, obniżają poziom wychowawczy ochron, gdyż ochroniarzka, niepokojona groźbą dymisji, miast poświęcić cały swój czas pracy wychowawczej, troszczy się, czy „wyrok dymisji” nie padnie na nią;

że wychowanie dzieci należy do tej dziedziny pracy, gdzie częsta zmiana osoby, kierującej wychowaniem ujemnie odbija się na całokształcie charakteru dziecka; że traktowanie ochroniarzki jako wychowawczynie czasowej, ogromnie podrywa jej autorytet w opinii społeczeństwa, że Ministerjum Oświecenia Publicznego ustawą z dn. 27. V. 1919 r. „O ustaleniu i wynagradzaniu nauczycieli szkół powszechnych” (Dz. pr. P. Pol. № 44 z dn. 6. VI. 19 r.) oraz dekretem, „O odpowiedzialności dyscyplinarnej stałych nauczycieli publicznych szkół powszechnych” (z dn. 21. VIII. 19 r. Dz. pr. p. pol. № 63) gdzie w artykule pierwszym wyraźnie mówi się, że nauczyciel może być usunięty lub przeniesiony tylko na mocy wyroku Urzędu Dyscyplinarnego, — dobitnie podkreśliło, że tymczasowe traktowanie nauczycieli na stanowisku wychowawców, ujemnie odbija się na szkole i społeczeństwie. Wychodząc z powyższego założenia, domaga się od Władz natychmiastowego opracowania pragmatyki służbowej, którą usunie szkodliwy system udzielania dymisji i zagwarantuje, ustalonym

ochroniarzkom na mocy paragrafu 1 i 2 Tymczasowego Regulaminu dla pracowników ochron z dn. 12. III. 20 r. (Dz. Z. m. st. Warszawy № 31), że będą zwalniane z zajmowanych stanowisk na mocy wyroku Urzędu Dyscyplinarnego po szczegółowym rozpatrzeniu sprawy.

Nie mniej szkodliwymi i niedopuszczalnymi są tranzlokacje ochroniarek, stosowane przez Władze Ochron przeważnie, jako kary. Wszystkie argumenty przytoczone powyżej, a dotyczące dymisji ochroniarek, mają uzasadnienie i przy rozważaniu tranzlokacji.

Podkreślić z naciskiem musimy jedno, że tranzlokowanie ochroniarzki wbrew jej woli, nie przynosi Władz żadnych korzyści, lecz szkodliwie odbija się na pracy wychowawczej.

Kongres Nauczycielski odbyty w Warszawie w 1919 r. jednomyślnie wypowiedział się przeciwko przymusowym tranzlokacjom, a Ministerjum Oświaty w zupełności to stanowisko oprobowało. (Przytoczone powyżej dwa dekrety).

Biorąc powyższe pod uwagę Związek Zawodowy Ochroniarek domaga się od Władz zaniechania przymusowych tranzlokacji, jako kar, a w wypadkach kiedy tego wymaga dobro ochrony, po porozumieniu się z osobą zainteresowaną i uzyskaniu jej zgody.

Zarząd Związku

Wiadomości informacyjne.

Tegoroczne dymisje i tranzlokacje.

W roku bieżącym z powodu czasowego zamknięcia ochron, zostały usunięte z zajmowanych stanowisk następujące koleżanki: A. Kozłowska, M. Badyżyna, J. Zakrzewska, W. Pokrzywnicka, Kollowa, Żołędziowska i St. Kaletówna.

Tranzlokowano również kilkanaście ochroniarek, których nazwisk nie podajemy z powodu braku informacji.

Komisja Ochron nie zaangażowała na rok następny na stanowisko ochroniarki kol. Stanisławy Kaletówny, członka Zarządu Związku Zaw. Ochroniarek, Kol. Kaletówna, jako poważna, zdolna i posiadająca wykształcenie zawodowe, może być bardzo pożyteczną pracownicą na polu wychowania przed-szkolnego.

Przeto Zarząd Związku poczynił kroki o uchylenie decyzji Komisji Ochron i w tym celu wydelegował kol. M. Czaplówną, L. Tomaszczykównę i Fr. Oleszyńską do przewodniczącej S. Ochron i przewodniczącej Komisji Ochron oraz kol. St. Adamczykównę do Naczelnika Wydziału Szkolnego.

Dyżury w Związku w czasie ferii wakacyjnych.

Zarząd Związku z powodu wyjazdu członków Zarządu postanowił, iż dyżury odbywać się będą raz w tygodniu we środy od godz. 5—7 popoł.

Od dn. 1 lipca do 1 sierpnia dyżuruje kol. St. Mamczarowa i St. Kaletówna.

Od 1 sierpnia do 15 sierpnia kol. St. Adamczykówna.

Od 15 sierpnia do 1 września kol. M. Czaplówna.

Po wszelkie więc informacje członkowie Związku mogą zwracać się do wyżej wymienionych osób w oznaczonych terminach.

Podajemy do ogólnej wiadomości, iż Zarząd Związku po walnym zgromadzeniu ukonstytuował się, jak następuje:

Prezydjum: kol. kol. St. Adamczykówna, M. Czaplówna, L. Tomaszczykówna i E. Nieporęcka.

Członkowie Zarządu: kol. kol. St. Mamczarowa, St. Kaletówna, Fr. Oleszyńska.

Komisja Rewizyjna: kol. kol. J. Plewińska, St. Knosówna, L. Gerewiczówna.

Sąd Koleżeński: kol. kol. J. Wasilewska, W. Pokrzywnicka, H. Pokrzywowa.

Poważna i niepokojąca Związek sprawa kol. S. Adamczykówny została przez Zarząd Związku załatwiona w sposób następujący: Związek wystąpi do prezydenta miasta o rewizję wyroku Wydz. Doch. Dyscypl. Obronę całej sprawy Zarząd Związku powierzył adwokatowi. Sprawę kol. M. Skwarczyńskiej, jako członka Związku przekazano do rozstrzygnięcia Walnemu Zgromadzeniu.

Szczegóły całej sprawy oraz wyniki postanowień Związku będą podane kolejankom do wiadomości w następnym numerze pisma.

Na posiedzeniu Komisji Ochron, przy Wydziale Szkolnym, decydującym o dymisji ochroniarek, w sprawie kol. Pokrzywnickiej ujawniono zarzuty krzywdzące ją w wielkim stopniu, jak również godzące w nas wszystkie Zarzuty da się podzielić na osobiste i natury ogólnej. Zarówno pierwsze jak i drugie nie zostały poparte wystarczającymi dowodami, mimo wyraźnego żądania obecnej na posiedzeniu Komisji delegatki ochroniarek.

Wobec braku rzeczywistych dowodów wlny, jak również i wręcz odmiennego stanowiska delegatki na niektóre zarzuty, a w szczególności natury ogólnej jak np.: krytykowanie zarządzeń władz ochron, przekonania osobiste i t. p., delegatka ochroniarek założyła protest przeciwko zwolnieniu z pracy kol. Pokrzywnickiej. Sprawą zajął się Związek Zaw. ochroniarek i wysłał pismo do władz miejskich, domagające się rewizji sprawy.

Komitet prasowy.

Uchwałą Zarządu Związku z dn. 14 czerwca powołany został Komitet Prasowy. Zadania Komitetu wiadome są koleżankom ze wstępnego artykułu pisma. W skład komitetu weszli: kol. kol. H. Wyżykówna, St. Mamczarowa, A. Lew., L. Tomaszczykówna, jako skarbnik.



P.7157